

Zawody, które jeszcze nie istnieją

Osoby, które dopiero zaczynają studia, mają prawo czuć się niepewnie. Wielu zawodów, które będą poszukiwane za kilka lat, jeszcze nawet nie ma. Tę sytuację przeżywają już na rynku rekruterzy, którzy otrzymują zlecenia na znalezienie Świętego Graala.

Faktycznie, zdarzają nam się rekrutacje na stanowiska, do których nie przygotowuje jeszcze żadna szkoła ani kurs. Są one związane najczęściej z zastosowaniem zaawansowanych technologii lub obsługą nowoczesnych, często niszowych maszyn i urządzeń. Dla przykładu, dla branży mediowej rekrutowaliśmy kilka lat temu specjalistę ds. programmatic. Wówczas była to nowość i specjalistów spełniających wymagania było w Polsce naprawdę niewiele. – wspomina Piotr Matan z Trenkwalder.

W jakich branżach być na bieżąco by móc szybko wskoczyć w niszowy zawód?

Zdecydowanie wiele nowych zawodów będzie się pojawiać w obszarze **technologii**, czy - tak jak mówi ekspert - **nowych maszyn**. Jeszcze kilka lat temu nikt nie myślał, że będzie można żyć z planowanie obiektów do drukarek 3D czy ładowania hulajnóg elektrycznych, a dziś okazuje się, że jest to całkiem możliwe.

Kolejną niszą jest **e-biznes oraz cały świat reklamy i marketingu**, który wpływa na zwiększenie konsumpcji. Z drugiej strony mamy zaś **ruchy typu no-waste** czy wzrost zainteresowania **ekonomią społeczną**, które na pewno wygenerują kilka nowych zawodów – w sumie przecież nawet kierowca Ubera to zawód, który powstał w wyniku wzrostu popularności shared economy.

Na koniec warto wspomnieć o **branży szeroko pojętej rozrywki** – zwłaszcza tej, kierowanej do osób w wieku średnim i starszym. Jesteśmy coraz starszym i coraz bardziej znudzonym społeczeństwem, a to zwiększa zapotrzebowanie na alternatywne metody spędzania czasu (np. kreator rzeczywistości wirtualnej).

Umiejętności cyfrowe w przyszłości

Obecnie bycie programistą (zwłaszcza dobrym i z doświadczeniem) jest na całym świecie gwarantem dobrej pracy. Zapotrzebowanie na programistów rośnie i nic raczej tego trendu nie zakłóci. W wielu krajach zatem wprowadza się umiejętności cyfrowe i programowanie do programu edukacji już od najmłodszych, nawet przedszkolnych lat. W Polsce informatyka jest przedmiotem obowiązkowym. Niestety w bardzo małej ilości godzin (1 tygodniowo).

Dla tych dzieci **umiejętność programowania nie będzie zatem dziedziną, w której wiedzę zdobywają na studiach, lecz czymś tak podstawowym, jak dla dzisiejszej młodzieży jest pisanie na klawiaturze**. Coś, co obecnie jest rzadkie i gwarantuje sukces, w przyszłości może być po prostu powszechne i nikt nawet nie będzie uznawał posiadania tych umiejętności za jakiś szczególny wyczyn – tak, jak dziś nikt już nie wpisuje w CV tego, że umie czytać i pisać.

Kompetencje, na które warto stawiać

Według World Economic Forum **aż 65% dzisiejszych uczniów szkoły podstawowej będzie pracowało w zawodzie, który jeszcze nie istnieje**. Jeśli nie wiadomo, czego się uczyć, by dysponować odpowiednią wiedzą w przyszłości, to na co stawiać powinni młodzi ludzie?

Obok umiejętności cyfrowych i technicznych, związanych z rozwojem nowoczesnych technologii, niezwykle ważne staną się umiejętności miękkie. To jest coś, w czym robot nie zastąpi człowieka. Kilka lat temu Światowe Forum Ekonomiczne zdefiniowało listę tych umiejętności i uznało, że w najbliższych latach będą one kluczowe na rynku pracy. Są to: kompleksowe rozwiązywanie problemów, krytyczne myślenie, kreatywność, zarządzanie ludźmi, współpraca, inteligencja emocjonalna, wnioskowanie i podejmowanie decyzji,

Na podst. www.praca.pl/poradniki/warto-wiedziec/zawody-przyszlosc